

LEON DYCZEWSKI OFMCONV.

Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II
Lublin

MĄDROŚĆ I DOBROŚĆ W NOWOCZESNOŚCI

Biskup dr Adam Lepa do samodzielnych badań naukowych i bardzo licznych publikacji przygotowywał się w długim i gruntownym procesie kształcenia pod kierunkiem dobrych mistrzów. Studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi (1956–1961) ukończył pracą dyplomową na temat *Jan Chrzciciel a Qumran* pod kierunkiem znanego biblisty ks. prof. dr hab. Lecha Stachowiaka; studia specjalistyczne z zakresu katechetyki w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (1966–1970) ukończył tytułem magistra na podstawie pracy *Wychowanie w rodzinie a przestępczość młodzieży*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Józefa Dajaczka; studia doktoranckie z pedagogiki odbył w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskując tytuł doktora (1974) na podstawie rozprawy pt. *Błędy wychowawcze w środowisku rodziny wielkowiejskiej w wypowiedziach młodzieży i rodziców*, napisanej pod kierunkiem znanego specjalisty z zakresu pedagogiki, prof. dr hab. Stefana Kunowskiego. Pracując w duszpasterstwie jako wikariusz, proboszcz, duszpasterz akademicki, dziekan, biskup cały czas doksztalał się i kształcił innych. Jest doskonałym przykładem tak modnego dzisiaj kształcenia ustawicznego. Od 1975 r. do dzisiaj prowadzi wykłady z pedagogiki mediów, a od 1978 r. z psychologii ogólnej i seminarium magisterskie z dziedziny mediów w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi (Wydział UKSW), w latach 1992–2002 wykłada pedagogikę mediów i prowadzi seminarium magisterskie na specjalizacji teologia mediów w UKSW, a od 2002 r. wykłada w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW, od 1993 r. do dzisiaj prowadzi wykłady zlecone *Kościół a media* w Podyplomowym Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa KUL. W latach 1988–1993 pełnił funkcję rektora w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi, w tym okresie był też członkiem Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Miasta Łodzi. Można zatem powiedzieć, że biskup Adam Lepa, pełniąc wielorakie funkcje duszpasterskie i kurialne, w diecezji i Episkopacie Polski, cały czas jest związany ze studiami, z środowiskiem akademickim i poszukiwaniami badawczymi. W uznaniu wielkiego i twórczego zaangażowania w działalność duszpasterską

zostaje podniesiony do godności kanonika, prałata, biskupa. Otrzymał, nie wypuszcza książki i pióra z ręki. Umiejętnie łączy zadania duszpasterskie i działalność naukową, ogromny wysiłek przeplacając nieraz swoim zdrowiem.

Zainteresowania oraz podejmowane tematy w rozmowach i pisanych wypowiedziach mówią o tym, na czym ich autorowi zależy, a w przypadku osoby twórczej i aktywnej wskazują jeszcze na przedmiot jej działań, na te sprawy i dziedziny życia, które chce doskonalić, które w jej przekonaniu są ważne dla rozwoju innych osób i społeczeństwa. Na ogół przedmiot zainteresowania jest stały, ale do niego mogą dochodzić nowe. Ich pojawianie się świadczy o potencjalnie poznawczym danej osoby, jej wrażliwości na otaczającą i zmieniającą się rzeczywistość, o umiejętności odczytywania przez nią tzw. „znaków czasu”. A umiejętne i właściwe zdefiniowanie „znaków czasu” dla siebie, mobilizuje do poszerzania wiedzy, podejmowania nowych celów działania, do poszukiwania środków i współpracowników do ich realizacji, staje się ważną podstawą ubogacających przeżyć i kształtowania nowych strategii działania. Nowe tematy zainteresowań i działań dochodzące do tych funkcjonujących już od lat wielce ubogacają osobowość i czynią ją aktualną w zmieniających się warunkach życia. I jeszcze jeden ważny aspekt tak realizujących się zainteresowań. Czynią one daną jednostkę społecznie pożyteczną. Swoimi poszukiwaniami, dociekaniem i działaniami badawczymi przyczynia się do doskonalenia ludzi i środowiska życia.

Biskup Adam Lepa swoje zainteresowania badawcze zapewne formułował już w szkole średniej, ale ich charakterystykę rozpoczynam od tych, które oficjalnie sformułował, podejmując prace dyplomowe. Właśnie wybór tematu prac magisterskiej i doktorskiej na stałe ukierunkował na rodzinę zainteresowania biskupa Adama Lepy. Od tego czasu obserwuje i analizuje przemiany rodziny, funkcjonowanie autorytetu rodziców, przede wszystkim ojca. Szczególnie interesuje go rodzina jako środowisko socjalizacji i wychowania. W analizowaniu problemów tej tematyki łączy aspekty pedagogiki, socjologii, komunikacji społecznej, filozofii i teologii. Należy do jednych z pierwszych badaczy w Polsce, którzy życie rodzinne wiążą z mediami. Interesują go negatywne i pozytywne skutki funkcjonowania mediów w życiu jednostki, rodziny i całego społeczeństwa, a przede wszystkim, w jaki sposób powinny być one twórczo wykorzystywane, jak do tego zadania przygotowywać siebie, a szczególnie dzieci i młodzież. Zainteresowania mediami u biskupa A. Lepy spotęgowały się, kiedy w 1965 r. został przewodniczącym diecezjalnej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu, a 1989 r. objął funkcję przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu i wszedł do Komisji Episkopatu Polski ds. Wydawnictw, kiedy stał się członkiem Europejskiego Komitetu ds. Mediów (CEEM), Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy (1991) i Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego (1995). Tę przynależność do organizacji i instytucji medialnych zaznaczam, bo właśnie w tym czasie biskup A. Lepa mocno skoncentrował swoje zainteresowania na mediach. Widząc ogromną potrzebę dziennika katolickiego, podjął inicjatywę jego

wydawania. Zorganizował zespół redakcyjny. Trudności finansowe nie pozwoliły na realizację tej wspaniałej inicjatywy. Szczególnie interesuje go wpływ mediów na odbiorcę oraz przygotowanie do właściwego korzystania z mediów. W swoich zainteresowaniach mediami łączy aspekty teoretyczne z praktyką. Kontakt ze studentami, dziennikarzami, badaczami przekazów medialnych, specjalistami od mediów i z wiernymi Kościoła katolickiego podczas bardzo licznych spotkań, podsuwa mu wciąż nowe tematy, co widoczne jest w jego publikacjach. A tych ma bardzo wiele. Należy do najbardziej znanych i uznawanych autorytetów w dziedzinie mediów i komunikacji społecznej. Jego dorobek naukowy i publicystyczny jest wprost imponujący. Przeglądając wykaz publikacji, ogarnia zdumienie, jak człowiek o tak wielu funkcjach, pełniący tak liczne zadania jako biskup pomocniczy, profesor, wychowawca może tyle pisać i publikować. A trzeba dodać, że swoje prace publikuje w różnych wydawnictwach i tytułach prasowych, co świadczy o jego wielkiej otwartości i umiejętności utrzymywania kontaktów. Oczywiście najwięcej wydaje we własnym środowisku archidiecezjalnym i katolickim, w języku polskim, ale są też artykuły w języku angielskim, włoskim i francuskim. Oto sumaryczny zestaw publikacji biskupa Adama Lepy do 2007 r.:

- 9 książek, w tym niektóre po kilka nakładów, np. *Pedagogika mass mediów*;
- 52 oryginalnych opracowań, zamieszczonych w pracach zbiorowych;
- 31 oryginalnych opracowań w czasopismach naukowych, zamieszczanych w: „Łódzkich Studiach Teologicznych”, „Ateneum Kapłańskim”, „Encyklopedii Białych Płam”, „Homo Dei”, „Studiach Teologicznych”, „Ethosie”, „Zeszytach Teologicznych”, „Pedagogii Christiana”, „Wychowawcy”, „Annales”, „Mass-Mediach”, „Zeszytach Dziennikarskich”;
- 79 artykułów o charakterze naukowym zamieszczonych w różnych czasopismach, jak np.: „Katecheta”, „Inspiracje”, „Chrześcijanin w Świecie”, „Znak”, „Obecność”, „L'Osservatore Romano”, najczęściej jednak w „Wiadomościach Diecezjalnych Łódzkich”, a od 1992 r. w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Łódzkich”;
- 105 artykułów popularnonaukowych, w takich pismach jak: „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”, „Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie”, „Inspiracje”, „Nasz Głos”, „Katecheta”;
- 242 artykułów publicystycznych zamieszczonych najczęściej w „Niedzieli”, „Naszym Dzienniku”, „Życiu”, „Źródle”, „Rzeczpospolitej”, „Dzienniku Łódzkim”;
- 90 wydrukowanych wywiadów, najczęściej w takich pismach, jak: „Dziennik Łódzki”, „Rzeczpospolita”, „Niedziela”, „Tygodnik Solidarność”, „Kalejdoskop”, „Nasz Dziennik”.

Biskup Adam Lepa jest doskonałym inicjatorem, organizatorem i współorganizatorem inicjatyw naukowych, konferencji i spotkań dyskusyjnych o cha-

rakterze lokalnym, ogólnokrajowym i międzynarodowym. Jego wielkim pragnieniem było (i nadal jest) zorganizowanie szkoły dziennikarskiej w Łodzi. Umiejętnie realizuje zasadę „myśleć globalnie, a działać lokalnie”. Chętnie wspiera inicjatywy innych i przyjmuje zaproszenie wielu środowisk badawczych i twórczych. Wygłosił setki referatów na konferencjach naukowych organizowanych przez wyższe uczelnie, Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, Sejm RP, redakcje, ośrodki badawcze, organizacje pozarządowe i samorządy. Pod jego kierunkiem napisano 41 prac magisterskich, najczęściej o tematyce medialnej i rodzinnej.

Spośród bogatego dorobku naukowego opublikowanego zwrócę uwagę jedynie na te pozycje, które w literaturze pedagogicznej, socjologicznej, medialnej i pastoralnej są znaczące, często cytowane. Wszystkie są odpowiedzią Autora na bardzo aktualne tematy medialne, społeczne, rodzinne, wychowawcze, religijne i moralne. Autor je dostrzega, czuje i kompetentnie analizuje.

Wprawdzie wszystkie publikacje są ważne, ale nie sposób wszystkich omówić, dlatego ograniczam się tutaj do pozycji książkowych, w nich bowiem zawierają się całościowa tematyka i podstawowe tezy Autora, rozproszone po licznych publikacjach. Koncentruję się na publikacjach związanych z mediami, bo właśnie z nimi kojarzy się przede wszystkim biskup Adam Lepa. Jego pierwszą pozycją książkową z tej dziedziny jest *Katalog prasy katolickiej w Polsce* (1994). Jest to rzetelnie sporządzony wykaz tytułów prasowych wychodzących w tym czasie w Polsce, według następującego schematu: tytuł pisma, określenie jego rodzaju (dziennik, tygodnik, miesięcznik, kwartalnik, periodyk), ustalenie redaktora naczelnego, adresu redakcji, określenie adresata, nakładu, podanie daty pierwszego numeru. Zgromadzone dane doskonale orientują czytelnika o stanie prasy katolickiej i wyraźnie ukazują (mapa na s. 130) duże dysproporcje w jej rozmieszczeniu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Tak więc np. obydwie diecezje warszawskie i diecezja krakowska mają po kilkanaście tytułów prasowych, gdy tymczasem siedlecka, toruńska, zamojsko-lubaczowska zaledwie po jednym. Publikacja ta nie tylko zatem rejestruje stan prasy katolickiej w pierwszych latach po zmianie systemu, w których Kościół katolicki szybko odbudowywał i na nowo organizował rynek prasowy, ale wyznacza też zadania, ukazując, w których diecezjach rynek ten należałoby szczególnie rozwijać.

Kolejne dwie niezmiernie cenne książki biskupa Adama Lepy to *Świat propagandy* (1994) i *Świat manipulacji* (1995). W sposób bardzo kompetentny omawia w nich dwa zjawiska groźne życia społecznego i niekorzystne dla rozwoju osobowego jednostek. Trafnie wskazuje, że zjawiska te są typowe nie tylko dla ustrojów totalitarnych, ale występują także w społeczeństwach demokratycznych, co więcej, zasady wolnego rynku w nich obowiązujące w powiązaniu z rozwojem technologii i organizacji sprzyjają występowaniu i doskonaleniu zarówno propagandy, jak i manipulacji. Biskup A. Lepa słusznie stwierdza, że propaganda i manipulacja są wykorzystywane w dzisiejszych mediach, szczególnie w telewizji, w

celu umocnienia się grup dominujących w społeczeństwie, a tym samym osłabiają demokrację, ponieważ obywatele informują nierzetelnie i rozwijają w nich sztuczne potrzeby. *Świat propagandy* i *Świat manipulacji* ukazały się w latach, kiedy na te tematy nie było zbyt wiele publikacji na polskim rynku wydawniczym. Pełniły one zatem rolę podręczników w wielu ośrodkach akademickich i na wielu kursach kształcenia w zakresie komunikacji społecznej i dziennikarstwa.

Swoistą serię tematyczną stanowią trzy książki biskupa A. Lepy: *Mass media i tożsamość Polaków* (1996), *Mity i obrazy* (1999), *Media a postawy* (2001). Wszystkie trzy są interesującą lekturą dla fachowców i przeciętnego czytelnika. Autor teoretyczne ustalenia na temat tożsamości, mitów i postaw wykorzystuje do charakterystyki, według przyjętej przez siebie typologii, poszczególnych rodzajów tożsamości, mitów i postaw upowszechnianych przez media, przede wszystkim przez telewizję, i to generalnie – zdaniem Autora – niekorzystnych dla społeczeństwa polskiego i jego obywateli, a szczególnie dla chrześcijan. Te trzy pozycje, jak już zazaczyłem, są niezmiernie interesujące. Analizy teoretyczne są tu oparte na pozycjach przede wszystkim takich autorytetów w tej dziedzinie, jak np. M. Czerwiński, A. Arendt, J. Szczepański, J. Habermas, F. Adamski, Th. M. Newcomb, R. H. Turner, T. Goban-Klas, M. L. De Fleur, W. Godzic. Natomiast charakterystykę upowszechnianych form tożsamości, mitów i postaw opiera biskup A. Lepa przede wszystkim na obserwacji i odczuciach, na dziennikarskich osądach, potwierdzanych często wynikami różnych badań, a nie na własnych pomiarach ilościowych i analizach treści samych przekazów medialnych. Powyższe charakterystyki są zatem dokonywane raczej według naukowej intuicji niż na obiektywnych pomiarach. Nie chcę przez to powiedzieć, że są mało wartościowe lub że intuicja jest mało ważna w badaniach naukowych. Uważam bowiem, że jest ona konieczna dla badacza, szczególnie w punkcie wyjścia, ale charakterystyka czegokolwiek/kogokolwiek przede wszystkim na niej oparta odznacza się mniejszym lub większym subiektywizmem. Każdy badacz ma prawo do formułowania stwierdzeń na podstawie analizy zgromadzonych przez siebie danych i formułowane przez niego stwierdzenia są świetnym punktem wyjścia do dyskusji i dalszych badań.

Niezmiernie cenną pozycją biskupa Adama Lepy jest *Pedagogika mass mediów*, która miała trzy poszerzane i uzupełniane wydania (1998, 2000, 2003). Jest oparta na bardzo bogatej literaturze polskiej i zagranicznej, napisana w aspektach pedagogiki społecznej i socjologii. Analiza socjologiczna odnosi się do funkcjonowania mediów w nowoczesnym społeczeństwie i skutków ich oddziaływaniu, a pedagogiczna wskazuje jak kształtować jednostki, szczególnie dzieci i młodzież do korzystania z mediów. Autor analizuje skutki, głównie negatywne, mediów i stawia tezę, że można ich uniknąć, jeżeli dzisiejszego człowieka odpowiednio się przygotowuje do korzystania z nowoczesnych mediów. Książka napisana jest kompetentnie, dobrym językiem i troską o dzisiejszego obywatela, by nie stał się uzależniony od mediów. Jest to podstawowa publikacja w tej tematyce. W wielu uczelniach jest lekturą polecaną lub pod-

publikacja w tej tematyce. W wielu uczelniach jest lekturą polecaną lub podręcznikiem na takich kierunkach, jak: socjologia, komunikacja społeczna i dziennikarstwo, pedagogika, psychologia.

Ostatnią książką biskupa Adama Lepy jest *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, wyd. II poprawione, Łódź 2006, ss. 264. To niezmiernie cenna i nowatorska praca, dlatego poświęcam jej nieco więcej uwagi. Punktem wyjścia analizy podjętego przez Autora tematu są trzy tezy, które są dzisiaj powszechnie przyjmowane.

1. Media są składowym elementem świata społecznego i indywidualnego, a więc stałym środowiskiem życia. Przy czym Autor rozumie media szeroko, tzn. „wszystkie środki masowego komunikowania, łącznie z multimediami” (s. 6). Ich istotę, funkcjonowanie w społeczeństwie i skutki analizuje przede wszystkim w aspektach socjologicznych i psychologii społecznej, mając świadomość, że tego typu badań jest najwięcej (s. 8), mniej zaś jest badań pedagogicznych i tylko nieliczne są w aspekcie polityki medialnej. Dominują w Polsce artykuły publicystyczne związane obecnie z zawirowaniami KRRiT i tzw. sprawą Rywina.

2. Media mogą oddziaływać na człowieka zarówno negatywnie, jak pozytywnie. Dlatego znajomość ich funkcjonowania jest dzisiaj nieodzowna, by człowiek mógł je właściwie wykorzystywać do swojego rozwoju, należy go do tego wychowywać. Niestety w Polsce rozwój mediów po 1989 r. jest gwałtowny i wyprzedza badania nad nimi, szczególnie nad ich skutkami. Więcej, jeżeli technologie, treści i formy medialne stosunkowo szybko przejmujemy z krajów zachodnich, to z dużą powolnością korzystamy z wyników prowadzonych tam badań nad mediami. Teza ta wydaje się głównym motywem napisania książki przez biskupa A. Lepę. A motywację tę wzmacnia przyjęcie przez niego kolejnej, trzeciej, tezy.

3. Media, ich funkcjonowanie i oddziaływanie, stwarzają dzisiaj wiele problemów moralnych, co jest stosunkowo słabo uświadamiane, dlatego należy rozwijać etykę mediów.

Autor jako swoisty rodzaj wstępu do analizy podjętego tematu charakteryzuje też dzisiejsze środowisko człowieka i wymienia takie oto zjawiska, które w nim wyraźnie występują: preferencja obrazu i marginalizacja słowa w nowoczesnej komunikacji społecznej, osłabienie czytelnictwa, rozwój różnych form uzależnień od mediów, postawa konsumpcyjna wobec mediów, kształtowanie się niewłaściwych postaw życiowych. Zjawiska te Autor słusznie ujmuje w aspekcie szerszym, uważając je za typowe dla nowej cywilizacji, której ostatecznie zasadniczymi cechami są obraz i konsumpcja. Mentalność obrazkowa i postawa konsumpcyjna wobec mediów prowadzą do uzależnienia od mediów, którego skutkiem jest ograniczenie aktywności intelektualnej i woli (s. 225). Zjawisko to dotyka szczególnie te jednostki, które mają deficyt w sferze stosunków międzyludzkich, więzi z ludźmi (s. 224–225). Ostatecznie cywilizacja o wymienionych wyżej cechach

sprzyja kształtowaniu się u obywateli mentalności plakatu, w drukowaniu w ich świadomości całościowych obrazów człowieka, społeczeństwa, świata, dokonuje się zubożenie języka i kontaktów międzyosobowych, ostatecznie osłabienie więzi międzyosobowych.

Powyższą charakterystykę dzisiejszej cywilizacji spotyka się w wielu opracowaniach. Biskup A. Lepa idzie jednak dalej, widząc w zdecydowanej dominacji obrazu wiele mankamentów, postuluje, by obraz w rozwijającej się cywilizacji był dopełniany przez słowo, w tak znaczącej skali, aby proporcje między obrazem i słowem w komunikacji społecznej były w miarę wyrównane. Na pytanie, czy jest to możliwe, biskup A. Lepa swoimi wywodami przekonuje czytelnika, że należy dążyć do tego, bo to leży w interesie pełnego rozwoju człowieka. Wylicza też korzyści płynące z logosfery, szczegółowo je omawiając. A są one następujące: logosfera rozwija umiejętność posługiwania się językiem, wzbogaca słownictwo, wyrabia zdolność do czytania ambitnych tekstów i literatury pięknej, uczy sztuki prowadzenia dialogu. Logosfera jest więc nieodzowna w kształtowaniu środowiska życia dzisiejszego człowieka. Pełni ona niezmiernie ważną rolę w kształtowaniu człowieka, ponieważ słowo towarzyszy kontaktom bezpośrednim, a te są ważniejsze w kształtowaniu człowieka niż kontakty pośrednie za pomocą obrazu, który jest związany przede wszystkim z telewizją i multimediami. Ponadto słowo jest precyzyjnym i trwałym środkiem przekazu treści, szczególnie słowo pisane i w zapisie elektronicznym. Biskup A. Lepa tak silnie akcentuje znaczenie logosfery, że czasami ma się wrażenie, iż traktuje on ją alternatywnie w stosunku do ikonosfery. Jest to jednak tylko wrażenie, gdyż w budowanym przez niego modelu środowiska życia dzisiejszego człowieka te dwa elementy są widziane przez niego komplementarnie: ikonosfera i logosfera wzajemnie powinny się uzupełniać i należy czuwać nad tym, aby obraz nie wypierał słowa, należy troszczyć się o słowo, o jego treść i formę, bo jest ono bardzo potrzebne w kształtowaniu myślenia abstrakcyjnego i postaw człowieka, w międzyosobowym dialogu.

Zwrócenie uwagi na logosferę i jej analizy w aspektach socjologicznych, przede wszystkim jej struktury i funkcji, stanowiące ważną część treści książki, są nowością w dotychczasowej literaturze polskiej. I jak sam Autor zaznacza, dopomina się o szersze zainteresowanie badaczy komunikacji społecznej. Pierwsze publikacje ukazały się w Polsce dopiero w 1995 r. Najwięcej jest prac, które „tę tematykę omawiają na marginesie refleksji o mediach lub wychowaniu” (s. 9). Czołowym autorem jest tu A. Zwoliński. Ale temat wzajemnych relacji między logosferą i wychowaniem do mediów jest tematem nowym, właśnie podjętym przez biskupa A. Lepe.

Biskup Adam Lepa ukazuje logosferę jako środek, może lepiej jako sposób wychowania do korzystania z mediów. I uważa, że jest to środek skuteczny (s. 228). Koniecznie trzeba włożyć wysiłek w organizowanie tego środka, czyli środowiska słowa. A jest ono kształtowane przez: a) ochronę środowiska przed dominacją ob-

razu i marginalizacją słowa, b) wzmacnianie dialogu międzyosobowego, c) promowanie twórczej ciszy; d) budowanie wspólnoty (s. 140). Biskup A. Lepa, uzasadniając tezę, że logosfera dzisiaj ma znamiona środowiska celowo kształtowanego, postuluje dobre poznanie elementów i mechanizmów jego kształtowania.

Biskup A. Lepa opracował teorię logosfery jako środowiska słowa i środka wychowania do mediów. Jego zdaniem powinna ono być jak najszybciej w Polsce zastosowana przede wszystkim w szkole, rodzinie, internacie, polityce medialnej, teologii pastoralnej.

Najlepsze warunki do organizowania logosfery ma szkoła i rodzina. I przed nimi stoją poważne zadania przygotowania do właściwego korzystania z mediów. W krajach o dłuższej tradycji medialnej i demokratycznej rozwinęło się ono stosunkowo wcześniej, np. w Wielkiej Brytanii już w latach pięćdziesiątych miniego stulecia do szkół wprowadzono przygotowanie do mediów. Cenne jest to, że biskup A. Lepa wychowania do mediów nie ogranicza tylko do poznawania, jak media funkcjonują i z jakimi skutkami, jak się montuje, przesyła i odbiera przekazy medialne, lecz postuluje także kształtowanie postawy wobec mediów.

W swoich pracach biskup A. Lepa łączy charakter teoretyczny z praktycznym. Wykorzystuje bardzo bogatą literaturę pedagogiczną, socjologiczną, psychologiczną z zakresu etyki i teologii. Z literatury obcojęzycznej (głównie francuskiej i angielskiej) często odwołuje się do prac takich badaczy w dziedzinie mediów, komunikacji społecznej, socjologii i pedagogiki społecznej, jak: P. Bourdieu, M.L. Dr Fleur, A. Gouthier, H.A. Innis, E. Katz, P.F. Lazarsfeld, H.D. Lasswell, Z. Lolenzi, M. McLuhan, W.J. Ong, McQuail, E. Natta, H. Newcomb, R. Rieffel. Spośród polskich badaczy mediów korzysta najczęściej z takich autorów, jak: F. Adamski, J. Bralczyk, M. Braun-Gałkowska, M. Czerwiński, L. Dyczewski, E. Fleming, A. Fronczek, T. Goban-Klas, W. Godzic, M. Golka, M. Hopfinger, A. Kłoskowska, J. Koblewska, J. Komorowska, J. Mikułowski-Pomorski, W. Pisarek i inni. Wykorzystywana literatura, jak też analizy przeprowadzane w pracach biskupa A. Lepy, wskazują, że podjęte tematy omawia interdyscyplinarnie. Uwzględnia aspekt nauki Kościoła katolickiego w odniesieniu do mediów i generalnie do spraw społecznych. Jest to cenne, biorąc pod uwagę, że większość czytelników w Polsce jest związana z chrześcijaństwem, a z reguły aspekty nauczania Kościoła katolickiego są pomijane w opracowaniach na temat mediów.

Prace biskupa A. Lepy cechuje, co jest godne podkreślenia, ogromna rzetelność, czytanie, wieloaspektowość ujęcia. Świadczy o tym przywoływanie wielu i to różnorodnych autorów. Na przykład w jednym z ostatnio publikowanych artykułów *Ład medialny* w swoich odnośnikach odsyła czytelnika aż do 97 pozycji, które wykorzystał do opracowania tak ważnego dzisiaj tematu. Ważnego, bo jak pisze biskup A. Lepa w tymże artykule, ład medialny zapewnia człowiekowi satysfakcję i jest on ściśle powiązany z polityką oraz zasadami moralnymi. Niestety ład medialny jest dzisiaj niedoceniany, bo nawet jako hasło nie istnieje w dzisiejszych słownikach i encyklopediach.

Dorobek naukowy biskupa A. Lepy ma charakter interdyscyplinarny, ściśle związany z takimi dyscyplinami, jak: pedagogika, socjologia, socjologia wychowania, komunikacja społeczna i dziennikarstwo, etyka, teologia pastoralna. Prace biskupa A. Lepy wnoszą bardzo wiele do tych subdyscyplin. Kto w nich się porusza nie może dzisiaj pominąć pozycji biskupa A. Lepy. Wzbogacają one jeszcze stosunkowo niezbyt bogatą rodzimą literaturę na temat mediów i wypełniają lukę treściową, wskazując, że w badaniach i praktyce życia koniecznie trzeba zwracać uwagę na logosferę i etykę.

Na koniec chciałbym podkreślić walory formalne prac i publikacji biskupa A. Lepy. Mają one jasną koncepcję. Warsztat metodologiczny jest poprawny. Autor jasno formułuje swoje wywody, tezy i stwierdzenia. Czytelnik orientuje się też łatwo, co jest Autora, a co zapożyczone. Korzystając z bogatej literatury zagranicznej poszczególne problemy analizuje w kontekście polskim, wykorzystując podstawowe pozycje literatury krajowej. Język prac jest jasny i poprawny, wręcz ładny. Czyta się je z zainteresowaniem i przyjemnie.

Biskup A. Lepa podjął próbę zbudowania swoistej, oryginalnej teorii na temat środowiska medialnego, z jego głównymi składnikami ikonosfery i logosfery, z wyraźną dominacją ikonosfery, budzi się następująca wątpliwość, a może raczej pytanie: jak ta teoria i zawarta w niej diagnoza w odniesieniu do stanu obecnego ma się do najbliższej przyszłości, kiedy właśnie już dzisiaj obserwujemy coraz większe zróżnicowanie przekazów medialnych po stronie nadawców, coraz większy indywidualizm w odbiorze, niektórzy określają to zjawisko jako spersonalizowanie wyborów programowych ze strony odbiorców; kiedy radio, w którym dominują muzyka i słowo nie tracą słuchaczy, a w niektórych krajach (np. Austria) jest ono bardziej słuchane niż oglądanie telewizji; kiedy internet, oparty jeszcze na słowie, zyskuje coraz większą liczbę użytkowników ze stratą ich przez telewizję; kiedy w samej telewizji programy, w których słowo odgrywa dużą rolę, jak np. dobrze prowadzone programy publicystyczne, mają wysoką oglądalność? Jednym słowem, czy ta wysoka dominacja obrazu nakreślona przez biskupa A. Lepę nie będzie niejako samoczynnie ograniczana przez coraz lepszą jakość programów słownych i w określonych grupach społecznych przez coraz bardziej aktywne spędzanie przez nich czasu wolnego? Przeprowadzenie badań empirycznych już obecnie mogłoby przynieść interesujące na ten temat wyniki. To wielka wartość prac biskupa Adama Lepy, wywołują one bowiem nowe tematy badawcze.

Biskup A. Lepa w swoich pracach wykazuje ogromną erudycję, umiejętność dostrzegania i formułowania nowych problemów, a także przetwarzania danych i umiejętne formułowanie własnych stwierdzeń oraz poprawność metodologiczną. Najważniejsze jest to, że w jego pracach zawsze chodzi o człowieka, o to, aby dzisiejsze tak bardzo nowoczesne media służyły lepiej jego rozwojowi, aby on sam mógł je bardziej umiejętnie używać. Zajmując się komunikacją, wykazuje wyjątkową umiejętność łączenia ludzi i organizowania ich wokół

konkretnego problemu, konkretnej sprawy. Mając tak wiele obowiązków, organizuje jeszcze konferencje w ramach diecezji, ogólnokrajowe i międzynarodowe. Uczestniczy aktywnie w życiu ogólnospołecznym miasta Łodzi i kraju, włącza się w działalność wielu organizacji i stowarzyszeń, akcentując, że informacja nie jest tylko towarem, ale ważnym czynnikiem więzi między ludźmi. W nowoczesnym świecie biskup A. Lepa nie gubi się, należy do ludzi mądrych i dobrych, kształtuje „cywilizację przyszłości”, jaką opisywał F. Znaniecki i jakiej pragnął Ojciec Święty Jana Paweł II, zachęcając w Motu proprio *Kościół w Europie*, aby w jej tworzenie włączyli się wszyscy chrześcijanie, cywilizację opartą na kulturze miłości i pokoju.

WISDOM AND GOODNESS IN MODERNITY

Summary

Scientific interests of Bishop dr. Adam Lepa focus on family as the environment of socialization and upbringing, and on the mass media. He is interested in both negative and positive effects of the media on the life of an individual, family and society, and in the first place, in how to use the media in a creative way and prepare, especially children and young people, to this task. These themes were discussed in 9 books (*Pedagogika mediów* [Media pedagogics] had 3 editions), 162 scientific articles in collective works and journals, 105 popular articles, 242 commentaries and 90 interviews in various magazines, he has published until 2007. In his works, he competently analyzes present social, family, educational, religious, moral, political and economic problems. He is one of the best known and most cited authors specializing in the area of propaganda and manipulation, as well as in the media pedagogics. He is author of the original theory of the media environment whose main components are the iconosphere and the logosphere; nowadays the iconosphere dominates over the logosphere, while they should remain in harmony. School and family have the best conditions to organize the logosphere, and they should be the first to prepare the young generation to make an appropriate use of the media. In his works, Bishop dr. Adam Lepa connects the theory and the practice. His scientific attainments has interdisciplinary character and closely connected with pedagogics, sociology, sociology of education, communication and journalism, ethics, pastoral theology. The works of Bishop dr. Adam Lepa make a great contribution to these subdisciplines.

In his scientific research, Bishop dr. A. Lepa always shows concern for man, for man's ability to use the modern media competently and make them serve his development. Being a wise and good person, Bishop Lepa creates a „civilization of the future” based – in agreement with the thought of the Holy Father John Paul II – on the culture of love and peace.

Słowa kluczowe: bp Adam Lepa, mass media, Kościół a media